GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 30.

We Srodę Dnia 14 Kwietnia 1802

Z Wiednia d. 7. Kwietnia.

J. C. K. M. raczył nakazać dla wygody podrożnych przedzielic ſtacyą pocztową na dwie między Treffen i Neuſtadt na drodze do Kroacyi od d. 1 Maia r. b.

D. 2 t. m. umarł tu w 68 roku życia X. Józef Schneller, kated. kaznodzieia S. Szczepana, tudzież mieyskiey milicyi. Wierny powołaniu ſwemu był przykładem dla drugich, przywiązany do kraiu i miłoſierny dla uboſtwa.

Podług urzędowych tabel w przeſzłym roku woyskowym 1801 zaslubiło ſię w królelſtwie czeskim 22,507 par. Urodziło ſię 118,787 dzieci, po między któremi było męskiey płci 62,202, żeńskiey 56,545. Umarło w całym kraiu 99,126 ludzi. Pokazuie ſię więc z tego rachunku, że ludnośc Czech powiękſzyła ſię w roku przeſzłym o 19,661 ludzi.

Komitat Presburski odprawił d. 29 p. m. i naſtępnych dni seymik, na którym wybrał deputowanemi na seym węgierski teraźnieyſzego wicegespana i C. K. konsyliarza Antoniego de Galgoczy i pierwſzego pisarza Jerzego de Simandy. Potem wyznaczono deputacyą do wygotowania inſtrukcyi dla deputatów, która nazaiutrz iednomyslnoścą przyięta zoſtała. Nakoniec czytano podziękowanie Arcy Xcia Karola Jmć za składki, które magnaci i ſzlachta tego komitatu poczynili na powiękſzenie żołdu, w drogich tych czasach, ſtoiącego załogą w Presburgu pieſzego regimentu Arcy Xcia Ferdynanda. Wſzyscy seymikuiący po przeczytaniu tego pisma wykrzyknęli kilkokrotnie: Niech żyie Arcy Xżę Karol! Potem przeczytano podziękowanie ſztabu wſpomnionego regimentu.

Komitat Peſtki wybrał deputowanemi na seym pierwſzego wice gespana Jerzego de Lacskowicz i pierwſzego piſarza de Onody.

Z Hagi d. 30. Marca.

Już naſze nadzieie ſpełniły się; od dnia wczorayſzego wſzyscy się cieſzą powrotem powſzechnego pokoiu. Wczoray zrana ſprawuiący intereſſa francuzkie ob. Morivault otrzymał z Paryża gońca, który mu doniosł o naſtąpionem na dniu 25 t. m. podpisaniu oſtatecznego pokoiu. Ten goniec ob: Duchamps

natychmiaſt udał ſię w dalſzą podroż do Kopenhagi i Stokolmu (przeieżdżał przez Hamburg d. 1 Kwietnia) Ob. Marivault udzielił naſzemu rządowi tę nader ważną wiadomość. Ku wieczorowi przybył także sekretarz obywatela Schimmelpenninck, i wyſtrzałami z armat ogłoſzono tę nowinę. Ob. Schimmelpennink dla tego nieco poźniey wysłał ſwoiego gońca, ponieważ oczekiwał na podpiſanie połnomocnictwa naſzey Rzeplty od miniſtrów trzech innych mocarſtw. Powſzechność naſza cieſzy ſię z warunków pokoiu, nie troskaiąc ſię bynaymniey o taiemne.

Dziś o godzinie 8 zrana dał ſię słyſzeć powtornie huk armat, iako też w południe i w wieczor. Bandera narodowa powiewała na obſerwatorium narodowego pałacu; dyrektoryat przy odgłoſie trąb i bębnow kazał ogłoſić pokoy, który ieſt w naſtępuiący osnowie:

Traktat Oſtateczny pokoiu w Amiens.

Art. I. Będzie pokoy, przyiaźń i dobre porozumienie między Rzpltą francuzką, Królem Jmć Katolickim, iego dziedzicami i nęſtępcami, tudzież Rzpltą batawską z iedney, a Królem Jmcią połączonych Króleſtw W. Brytanii i Irlandyi, iego dziedzicami i naſtępcami z drugiey ſtrony. Strony ugadzaiące ſię maią z naywiękſzą troskliwością utrzymywać zupełną zgodę i przyiaźń, nie dopuſzczaiąc, ażeby z iedney lub z drugiey ſtrony iakowy krok nieprzyiaźny na morzu lub na lądzie mogł być przedſięwzięty pod iakimkolwiek bądź pozorem. Będą ſię na przyſzłość iaknaytroskliwiey wyſtrzegać tego wſzyſtkiego, cokolwiek by przyiaźń i dobre porozumienie nadwerężyć mogło, ani dawać maią przytułku i wſparcia tym, którzyby ſzkodzić mogli przeciwney ſtronie.

Art. II. Wſzyscy aż do dnia dziſieyſzego na morzu i na lądzie schwytani ieńcy lub dani zakładnicy będą naypoźniey w 6 tygodniach od wymiany ratyfikacyow nimeyſzego traktatu bez wykupu oddanymi, długi iednak podczas niewoli zaciągnione zapłaconemi bydź maią. Powrocą się każdey z ſtron ugadzaiących ſię wſzyſtkie wydatki na utrzymywanie ieńców poczynione. W tym celu mianowana będzie kommiſſya do oznaczenia należytości dla każdy ſtrony: oznaczy ſię czas i mieysce, w którem do uskutecznienia ninieyſzego artykułu wſpomieniona kommiſſya ma ſię zgromadzić, a ta nietylko należytość za ieńcow, ale nawet wydatki na utrzymywanie woysk obcych, na żołdzie macarſtw będących, nim te ſię w niewolą doſtały, obrachuie.

Art: III. Król Jmć W. Brytanii powraca Rzepltey francuzkiey i iey ſprzymierzeńcom Królowi Jmć Katolickiemu i Rzepltey batawskiey wſzyſtkie osady przed woyną do nich należące, a od woysk angielskich zabrane, oprócz wyſpy S. Tróycy i poſiadłości batawskich na Ceylanie.

Art: IV. Król Jmć Katolicki odſtępuie dla W. Brytanii wyſpy S. Troycy, zrzekaiąc ſię do niey wſzelkiego zwierzchnictwa i pretensyi.

Art: V. Rzeplta batawska odſtępuie i zabezpiecza z zupełnem zwierzchnictwem dla Króla Jmć W. Brytanii wſzyſtkich ſwoich poſiadłości na Ceylanie, które przed woyną do niey, lub do iey kompanii wschodnio-indyyskiey należały.

Art: VI. Porty przylądku Dobrey Nadziei zoſtaną z zupełnem zwierzchnictwem przy Rzepltey Batawskiey, tak iak przed woyną były. Okręty wſzyſtkich ugadzaiących ſię mocarſtw mogą tam zawiiać, i we wſzelką żywność opatrywać ſię, tak iak przed woyną, płacąc iedynie podatek na okręty batawskie nałożony.

Art: VII. Państwa i poſiadłości Króla Jmć Portugalskiego zoſtaną w całości, oprócz

części Gujany Francyi odstąpioney, gdzie granice następuiącym sposobem odznaczaią się. Idąc od uyścia rzeki Arawary przy przylądku północnym aż do źrodła teyże, a daley w prostey linii aż do Rio Branco ku zachodowi. Tym sposobem wszystkie kraie na północy tey granicy leżące należeć będą na zawsze do Rzepltey francuzkiey, brzegi zaś południowe Arawary, i cały kray na południe granicy położoney do Króla Jmc Portugalskiego. Zegluga na Arawarze obu narodom iest wspólna.

Warunki traktatem w Badajoz między dworami lizbońskiem i madryckim umówione, nienaruszone zostaią.

Art: VIII. Kraie, własność i prawa Wysokiey Porty zostaną wcałey rozciągłości, tak iak przed woyną były utrzymane.

Art: IX. Uznaie się Rzeplta 7 wysp zjednoczonych Jońskich.

Art: X. Zakon S. Jana Jerozolimskiego odzyskuie wyspy Maltę, Gozzo i Comino, które przed woyną posiadał, a to pod następuiącemi warunkami:

a) Kawalerowie zakonu, których ięzyki po wymianie ratyfikacyi ninieyszego traktatu nie będą przytomnemi, zwołani bydź maią na Maltę, skoro tylko wymiana nastąpi. Tam złożą powszechną kapitułę dla obrania W. Mistrza z tych narodów, których ięzyki przytomnemi będą; ieżeli to iuż po wymianie punktów przedugodnych nie nastąpiło, gdyż od tey tylko epoki ważny iest wybór, dawnieyszy zaś za niebyły poczytany.

b) Gdy oba rządy Rzepltey francuzkiey i W. Brytanii chcą przywrócić udzielność zakonu i państwa maltańskiego, zgodziły się za tem: ażeby nie było w tym zakonie ani francuzkiego, ani angielskiego ięzyka, i przyrzekły bronić, aby żaden z obywatelow obu mocarstw do tego zakonu przypuszczonym nie był.

c) Będzie utworzony ięzyk maltański i z gruntowych iako też i handlowych tey wyspy dochodow utrzymywany. Ten ięzyk będzie przypuszczony do wszystkich przywileiów i godności zakonu. Wywody szlachectwa w innych ięzykach nieodbicie potrzebne, dla ięzyka maltańskiego usuwaią się, wszelako kawalerowie tego ięzyka będą równi zupełnie kawalerom innych ięzyków. W administracyach municypalnych, obywatelskich, zakonowych i innych połowa członków będzie wybrana z mieszkańców wysp Malty, Gozzo, i Comino.

d) Woyska angielskie z całą swoią własnością w przeciągu 3 miesięcy po wymianie ratyfikacyy ninieyszego traktatu, lub ieszcze prędzey ustąpią. W tymże czasie wyspy oddane będą zakonowi w takim stanie, w iakim się teraz znayduią. W. Mistrz lub wyznaczoną pełnomocna kommissya obeymie tę wyspę, a załoga Króla Jmc Sycyliyskiego zastąpi woyska angielskie.

e) Przynaymniey połowa załogi składać się będzie zawsze z rodowitych maltańczykow, drugą zaś połowę mogą kawalerowie zaciągnąć z tych kraiów, których ięzyki zakon składaią. W woysku maltańskiem rodowici tylko maltańczykowie officyerami bydź mogą. Nayważsza kommenda i mianowanie officyerów będzie przy W. Mistrzu. Gdyby zaś ón nie chciał się tem zatrudniać, tedy ma upełnomocnić do tego iednego z kawalerów za poradą zakonu.

f) Uznaie się udzielność państwa i wysp Malty, Gozzo i Comino, a to pod protekcyą i gwarancyą W. Brytanii, Francyi, Austryi, Hiszpanii, Prus i Rossyi.

)2(

g) Neutralność zakonu i Państwa maltańskiego publicznie się ogłasza.

h) Porty maltańskie będą dla handlu i okrętów wszystkich narodów otwarte, od których słuszna i iednakowa opłata ma bydź wybierana. Te opłaty będą obrocone na utrzymywanie ięzyka maltańskiego, iako o tem rzeczono pod §. c. tudzież na ustanowienia obywatelskie i woyskowe, i na powszechny lazaret, który będzie otwarty dla wszystkich bander.

i) Mocarstwa barbaryyskie wyymuią się spod urządzeń tych 2 powyższych §§. dopoty, aż się ustanowi przez iednę z stron umawiaiących się sposób uchyienia tey systemy nieprzyiaźni, zachodzącey między Państwami barbaryyskiemi, i zakonem maltańskim i mocarstwami, których ięzyki zakon składaią.

k) Ustawy zakonu tak duchowne iako i świeckie, któremi się rządził przed woyną, przywracaią się, oprócz tych, któreby ninieyszemu traktatowi były przeciwne.

l) Urządzenia zawarte w §§. c. e. g. h. k. maią bydź zamienione podług obrzędów zwyczaynych w ustawy zakonu, a W. Mistrz lub gdyby ten się przy oddawaniu wyspy nie znaydował, zastępca, lub iego naslednik ma też ustawy zaprzysiądź.

m) Król Jmć Sycylii da 2000 rodowitych neapolitańczyków na załogę wysp maltańskich, którzy przez rok od oddania wyspy zakonowi stać tam będą, i w tymże czasie ma zakon zebrać swoie woyska iak opiewa §. e. Gdyby zaś w tym przeciągu czasu zakon niezebrał dostateczney siły, na ówczas woyska neapolitańskie pozostaną dotąd, poki ich inne z mocarstw rzeczonych swoim żołnierzem nie zastąpi.

n) Wymienione w §. f. mocarstwa zapraszaią się ażeby do ninieyszych warunków przystąpiły.

Art. XI. Woyska francuzkie opuszczą królestwo neapolitańskie i kraie kościelne, a angielskie ustąpią z Portoferraio i wszystkich mieysc na morzach śródziemnem i adryatyckim przez nie osadzonych.

Art. XII. Wszystkie te opuszczenia, odstąpienia, i restytucye ninieyszym traktatem oznaczone maią nastąpić a) w Europie w przeciągu iednego miesiąca, b) na morzach i lądzie w Afryce i Ameryce w przeciągu 3 miesięcy, c) na morzu i lądzie w Azyi w przeciągu 6 miesięcy rachuiąc od dnia wymiany ninieyszego traktatu ratyfikacyy, wyiąwszy przypadki, które osobno opisane będą.

Art. XIII. We wszystkich przypadkach restytucyow ninieyszym traktatem umówionych będą oddane twierdze w tym stanie, w którym przy podpisaniu punktów przedugodnych zostawały; ieżeliby zaś co w fortyfikacyach potem przyczyniono, to będzie zachowane. Wszystkim mieszkańcom pozwoli się lat 3 od ratyfikacyi traktatu, ażeby przed woyną lub w czasie nabyte dobra mogli, ieżeli zechcą, wyprzedadź, używaiąc przez ten czas wolności w obrzędach swey wiary. Taż wolność zachowuie się wszystkim mieszkańcom kraiów oddanych, którzy tam w czasie bytności Anglików osiedli. Nikt w tych kraiach pod żadnym pozorem nie będzie nagabany lub prześladowany za swoie polityczne mniemania lub przychylność do którey z stron umawiaiących się lub inney iakieykolwiek przyczyny.

Art. XIV. Sekwestra z obu stron na dochody, długi i t. d. włożone maią natychmiast po podpisaniu pokoiu bydz zdięte. Do rozpoznania sporów między obywatelami strony obie

podług przyiętego prawa narodów wyznaczą trybunały, które prędko i dostatecznie sprawiedliwość wymierzać będą.

Art. XV. Rybołowstwo na brzegach ziemi nowey, pobliskich wyspach i w zatoce Sgo Wawrzeńca ma bydź do tego stanu iak przed woyną wrocone. Rybacy francuzcy z nowey ziemi i mieszkańcy wysp Sgo Piotra, i Miquelon mogą potrzebne drzewo w zatokach Lafortune, i Desespoir zaraz w pierwszym roku po ratyfikacyi traktatu rąbać.

Art. XVI. Dla zapobieżenia wszelkim kłutniom, któreby z zdobyczy po podpisaniu punktów przedugodnych zabranych powstać mogły, zgodzono sie, aby wszystkie okręty i towary, które w kanale i na północnem morzu po 12 dniach około wysp kanaryyskich i na morzu śródziemnem po dniach 30, za wyspami kanaryyskiemi aż do rownika po dniach 60, a w reszcie świata po 5 miesiącach zabrano, wróconemi były.

Art. XVII. Ambassadorowie, ministrowie &c. umawiaiących się mocarstw, będą tych samych używać przywileiów co i przed woyną.

Art: XVIII. Linia domu Nassawskiego, która w bywszey Rzeplitey prowincyy ziednoczonych, dziś batawskiey panowała, a dziś tak rząd iako i swoie własności za zmianą rzeczy utraciła, ma bydź w przyzwoitym sposobie wynadgrodzona.

Art: XIX. Ninieyszy traktat ogłasza się za wspólny dla aliantki Króla Jmć Angielskiego Wysokiey Ottomańskiey Porty, która będzie wezwana, aby w iak naykrótszym czasie akt przystąpienia przesłała.

Art: XX. Ugadzaiące się strony są obowiązane same przez siebie lub przez upełnomocnionych do tego ministrów, dostawić do trybunałów te osoby, które o zaboystwo, sfałszowanie, lub zdradzieckie bankructwo są obwinione, nie wprzód iednak aż po oczewistości zbrodni udowodnieniu, i ustawy mieysca, w którem takowe osoby odkryte będą, ieżeliby tamże zbrodnia popełniona została, nakazą przytrzymanie, i sądowniczy procefs. Kosztа przytrzymania, i sądownictwa rekwiruiący zapłacą. Ten iednak artykuł nie ma się ściągać do przestępstw przed zawarciem ninieyszego traktatu popełnionych.

Art: XXI. Strony ugadzaiące się przyrzekaią sobie dobrą wiarą wszystkie artykuły ninieyszego traktatu iak naytroskliwiey dochować, i niedopuścić aby ich obywatele lub mieszkańcy w czemkolwiek przestąpić mieli, osnowę zaś ninieyszego traktatu wzaiemnie sobie gwarantnią i zabezpieczaią.

Art: XXII. Ninieyszy traktat ma bydź od stron w 30 dniach lub ieszcze prędzey ratyfikowany, i ratyfikacye zwyczaynym sposobem w Paryżu wymienione. Na dowód czego my pełnomocnicy do niniеyszego traktatu na mocy naszych pełnomocnictw podpisami rąk własnych i naszemi pieczęciami stwierdzamy.

Działo się w Amiens d. 4 Germinal r. X. Rzepltey francuzkiey (25 lub podług pisma ob. Schimmelpenninck 27 Marca 1802.)

Podpisano *Jozef Bonaparte.*

Lord Cornvallis.

Kawaler Azarra.

Shimmelpenninck.

Co się tycze XVIII. artykułu niniеyszego traktatu, w którym rzecz idzie o wynadgrodzenie domu Oranii następuiąca oddzielna ugoda pomiędzy Jozefem Bonapartem i obywatelem Schimmelpenninck zawarta została:

Ugoda Oddzielna.

Niżey podpisany pełnomocnik Rzepltey francuzkiey oświadcza w tey ugodzie pomiędzy Rzepltemi francuzką i batawską na mocy danego mu pełnomocnictwa, że wynadgrodze-

nie domu Oranii XVIIIſtym artykułem zawarowane, nie ma bydź dopełnione koſztem Rzepltey batawskiey, w czem rząd francuzki za gwaranta ſiebie podaie. Niżey podpisany pełnomocnik Rzepltęy batawskiey w imieniu teyże przyymuie wspomnioną gwarancyą, która wyiaśnia XVIII. artykuł dzis podpisanego oſtatecznego traktatu. Ninieyſza ugoda ma bydź od obu ſtron ratyfikowana, i ratyfikacye wymienione.

Działo ſię w Amiens d. 27 Marca 1802. (6 Germinal roku X. Rzepltey.)

Podpisano *J. Bonaparte.*
R. J. Schimmelpenninck.

Ponieważ ninieyſzy ogłoſzony traktat nie zawiera takich artykułów iakich ſię ſpodziewano, zwłaſzcza względem otwarcia Skaldy, sądziemy zatem, że ieſt wiele taynych artykułów, które czas dopiero obiawi.

Z Paryża d. 26. Marca.

Hrabia Stabrendorf bawiący ſię tu od lat 6 i który ſię wiele do wynalazku ſterotypow przyłożył, wyiechał do Szlązka.

Gdy flotta naſza do St. Domingo płynęła, znany z poematów *na pokoy*, *Bataves*, i o *Zegludze* wspominany z pochwałami wiele razy w dekadach filozoficznych, obywatel Esmenard, zrobił na morzu piękne poema w dzień imienin admirała Villaret.

Dokończenie jenerałów Francuzkich IIIdgo. podziału.

10. Hatry, jenerał dywizyi armii Sambry i Mozy, dowodzca armii wewnętrzney, przez długi czas w r. 1798 armii Renu, teraz ieſt członkiem senatu zachowawczego. — 11. Canclaux, dowodzca armii zachodu w r. 1795, teraz ieſt jenerał-inſpektorem iazdy w dywizyi woyskowey VII.mey, XVIII.tey i XIX.tey w departamentach południowych i Piemoncie. — 12. Reynier, ſzef jenerałſztabu armii Renu w kampaniach 1796 1797, jenerał dywizyi armii wſchodu, wyiechał z Egiptu dla zatargów z Menou, żyie prywatnie w Paryżu. — 13. Scherer, jenerał dywizyi armii Sambry i Mozy; po śmierci Dugmiera, dowodzca Pyreneow wschodnich, potem armii włoskiey; w roku 1797 miniſter woyny, w roku 1799 po drugi raz dowodzca armii włoskiey, którą po wielu przegranych opuścił; żyie teraz w wielkim zataieniu na wſi w okolicach Paryża. — 14. Eblé, dowodzca artyleryi przy armii Renu w kampaniach r. 1795, 1796 i 1797, teraz ieſt naywyżſzym inſpektorem artylleryi w całey Rzepltey. —— 15. Marescot, kommendant korpusu indzynierow w armiach północney, Sambry i Mozy, potem i Renu, na krótki czas miniſter woyny, ieſt teraz pierwſzym inſpektorem korpusu indzynierów w całey Rzepltey. —— 16. Schauenbourg, dowodzca armii Mozelli roku 1793, obrońca Kel w ieſieni r. 1796, dowodzca woysk francuzkich w woynie z Szwaycarami po odwołaniu jenerała Brune, ieſt teraz inſpektorem piechoty w 4ch nowych departamentach Renu. — 17. Ferrand, waleczny obrońca Valenciennes, ieſt teraz prefektem departamentu dolney Mozy w Maſtricht. — 18. Debelle, dowodzca artylleryi w armii zachodu, potem Sambry i Mozy pod Hochem, ieſt teraz kommendantem artylleryi w armii zachodnich indyow, i popłynął do St. Domingo. — 19. Lacombe St. Michel, po wielekroć kommendant artylleryi w armii włoskiey, i teraz ſprawuie ten urząd. —— 20. Perignon, jenerał dywizyi w armii Pireneow wschodnich, potem w armii włoskiey, ieſt teraz członkiem senatu zachowawczego. —— 21. Müller, dowodzca armii Pireneow zachodnich, a w r. 1799 armii Renu, ieſt kommendantem XXIII.ciey dywizyi woyskowey w Korsyce. — 22. Labaroliere, jenerał dywizyi w

armii północney, ieſt teraz kommendantem XIV. ſtey dywizyi w Kaiennie.— 23. Vaubois, jenerał dywizyi w armii włoskiey w r. 1796 i 1797, potem kommendant w Malcie, ieſt członkiem senatu zachowawczego. — 24. Dugua, jenerał dywizyi w armii włoskiey pod Bonapartem, potem w armii wschodu, ieſt teraz prefektem departamentu Calvados. — 25. Rompon, jenerał brygady armii włoskiey, jenerał dywizyi w armii wschodu, ieſt członkiem senatu zachowawczego. —— 26. Menou, dowodzca iednego korpusu przeciw Wandeyczykom roku 1793, wodz armii wewnętrzney r. 1797, jenerał dywizyi, a po śmierci Klebera naywyżſzy dowodzca armii wschodniey, zoſtaie dotąd bez służby w Marsylii. —— 27. Belliard, jenerał dywizyi armii wschodu, mianowany ieſt kommendantem XXIV.tey dywizyi woyskowey w Bruxelli. — 28. Sahuguet, jenerał dywizyi armii włoskiey pod Bonapartem, potem przez długi czas kommendant w Marsylii, ieſt teraz naywyżſzym dowodzcą woysk francuzkich w Liguryi. — 29. Serrurier, jenerał dywizyi armii włoskiey, pod Bonapartem i Schererem, ieſt członkiem senatu zachowawczego. — 30. St. Hilaire, jenerał dywizyi armii włoskiey pod Bonapartem, ieſt teraz kommendantem XVI.ſtey dywizyi woyskowey w Rouen.— 31. Ferino, jenerał dywizyi armii Renu, i dowodzca teyże prawego skrzydła w kampaniach 1796, 1797 i 1799, ieſt teraz kommendantem III.ciey woyskowey dywizyi w Metz. — 32. Mortier, jenerał dywizyi armii Dunaiu pod Maſſeną, ieſt teraz kommendantem I.wſzey woyskowey dywizyi w Paryżu. — 33. Leval, jenerał dywizyi armii Sambry i Mozy, potem armii Renu, ieſt teraz kommendantem V.tey woyskowey dywizyi w Strasburgu. — 34. Dufour, jen: dywizyi armii zachodu, potem Renu ma teraz kommendę w XI.ſtey dywizyi woyskowey w Bordeaux. — 35. Meynier, dawniey jenerał brygady armii Renu, ieſt teraz kommendantem XVIII. woyskowey dywizyi w Dijon. — 36. Bellemont, dowodzca artylleryi w armii Sambry i Mozy pod Jourdanem, ieſt członkiem prawodawczego ciała. — Inni jenerałowie dywizyi, iako to: Klein, Laroche i t. d. są bez urzędu. — Z sławnieyſzych jenerałow brygady Humbert, który ſię w Irlandyi i Szwaycarach popisał, ieſt jener: brygady w armii świeżo wyprawioney do Indiow zachodnich.

Z Londynu d. 26. Marca.

Jeſzcze u nas nie ogłoſzono urzędownie podpisania oſtatecznego pokoiu, lecz sam tylko domysł podniosł papiery 3 procentowe do 70 za ſto. Francuzki kommiſſant wiele ich dziś zakupił. Jak tylko pokóy z obu ſtron potwierdzony zoſtanie, lord Whitworth wyiedzie zaraz na posła do Paryża. Poselſtwo iego będzie bardzo okazałe; kazał sobie 8 przepyſznych powozów zrobić.

Fregata Meduza, która na śrzodziemne morze miała depeſze powieść, już ieſt odwołana i w inne uda ſię ſtrony.

Do Hiſzpanii zawinęły 2 fregaty z 12 mill: piaſtrów z Vera-Crux.

Dwór lizboński przysłał tu wiele kleynotów na zaſtaw pożyczki przeſzło 1 mill. f. szt. z prowizyą po 8 od ſta.

Na oſtatniey audyencyi byli Królowi Jmć roſſyyski podkomorzy Xżę Baratyński i hollenderski baron Kinckel przedſtawieni.

Xżę Kent ieſt mianowany rządcą Gibraltaru i wkrótce ſię tam uda.

Tuteyſze gazety przywodzą naſtępuiącą anekdotę o Touſſaint: " Zaraz po obięciu konsulatu posłał Bonaparte do St. Domingo zaufanego officyera, dla wybadania prawdziwych zamysłów Touſſainta. Ten domyślił ſię zaraz celu iego poselſtwa, i zaproſił go do ſiebie

na obiad, na którym znaydowało się wiele urzędników wyspy. Po skończonym obiedzie Toussaint dobywa parę pistoletów z kieszeni i kładzie na stole, mówiąc: " Po między nami znayduie się szpieg. „ Wszyscy ucichli na te słowa. Toussaiut obraca się potem do officyera, mówiąc: " Ty iesteś szpiegiem i mam prawo cię zabić. „ Officyer odpowiada z zimną krwią: " Uczyń, co ci się podoba, lecz ta zbrodnia mało ci pomoże. „ Ta oboiętność wzruszyła Murzyna. Bierze go za rękę, i chwaląc iego męztwo dodaie: iż z wszystkiego się śmieie, co Bonaparte przeciw niemu zamyśla czynić, i wie, że Bonapartę po zawarciu pokoiu w Europie wyśle armią do St. Domingo. „

P. Morris towarzysz Napper Tandego 3 letniego więzienia i 17 dni, popłynął z Angli do Hamburga, skąd uda się do Francyi.

Z Medyolanu d. 18. *Marca.*

Na dniu wczorayszym przybyły tu nadzwyczayny goniec od pierwszego konsula do wiceprezydenta Melzi przywiozł nam wiadomość, że dwor Wiedeński pochwalił i uznał wszystko cokolwiek zapadło na kongresie w Lionie, względem Rzpltey włoskiey.

Jenerał kommenderuiący Murat tey nocy wyiechał do Paryża.

Wiceprezydent wyrokiem swoim na dniu 15 wydanym ob. Pradabissi członkiem trybunału rewizyynego mianował. Oby. Pancaldi przestanie bydź używanym w ministerium zagranicznym i obeymie mieysce w powyższym trybunale. Wyrokiem dnia 17 ob. J. Bovara ma na nowo polecone sobie zatrudnienie się przy rządzie przedmiotami tyczącemi się religii, karności i policyi duchowney; w ciałe w prawodawczym tyle razy zasiadać będzie, ile razy polecone mu przedmioty roztrząsanemi tam będą, albo gdy od Wiceprezydenta wezwanym będzie. Trzeci wyrok pod tymże dniem zapadły, stanowi, jeneralną ekonomią dóbr narodowych pod rozrządzeniem radzcy prawodawczego i za uchylone ogłasza kommissyą skarbową, izbę skarbową śródkową i 4 dywizyą dóbr narodowych przy ministrze skarbowym, która ustała. Agenci dóbr narodowych po departamentach tymczasowo są utrzymani i będą podległemi ekonomii jeneralney.

Nasza administracya departamentowa ożywiona dobroczynnemi widokami rządu, postanowiła płacić za czeladź rzemieślniczą, służących i dziennych wyrobników po 10 soldów na dzień, które ci musieli płacić ile razy koley na nich przyszła odbywać służbę gwardyi narodowey, a gdy iey sami przez siebie od bydź nie mogli.

Na mocy wyroku konsulów Rzpltey francuzkiey dodatek do płacy dawany wyższym officyerom i 40 centimów przydawane unterofficyerom i żołnierzom, na mieysce dawania im w naturze mięsa, legumin, soli, gorzałki, octu &c. ustaną od dnia 22 Marca, unterofficyerowie iednak i żołnierze brać będą przydatku po 20 centimow na wino, którego używania klima zdaie się wyciągać. Wyrok ten nietylko rozciąga się do woysk francuzkich, ale też i włoskich.

Zapewniaią że woyska polskie urządzone od jenerała Vignolles składaią nieomylnie część woysk Rzpltey włoskiey. Jenerał dywizyi Dombrowski szczególniey należeć będzie do części tych woysk stoiących w naszey Rzpltey, iako też kommenderuiący adiutant Kosiński, szef batalionu Dombrowski, kapitanowie Tremo i Hauke. Wspomniony wyżey jenerał i officyerowie iego głownego sztabu płaconemi będą z kassy woysk Włoskich.

Dowiaduiemy się z Liworna, że fregata Duńska Tetis od 44 armatach i 300 ludzi, powracaiąc z krążenia przed Algierem na d. 9 b. m. do portu tego zawinęła; fregata tegoż narodu Triton tegoż dnia rozwinęła żagle, tudziesz iedna fregata angielska, którą do Mahon przeznaczoną bydź maią.

DODATEK

DO Nru. 30.

GAZETY KRAKOWSKIEY.

WE SRODĘ DNIA 14 KWIETNIA 1802.

Dokończenie wiadomości o Królestwie Darfuru.

Młode swięta łatwo się daią przyswoić, i bywaią wywożone od kupców na podarunki dla Panów egipskich. Rogi nosorożców są ważnym artykułem handlu; w Egipcie z nich robią rękoiście do szabel i inne rzeczy. Koń nilowy dla swoich zębów przewyższaiący słoniowe i skory, bardzo iest pokupny. Słoń nietylko dla skory i zębów, ale nawet i dla miesa smakowanego od nich, iest wielce szacowany. Arabowie żywią się także mięsem bawołem, których na polowaniu łowią, swinskie nie są tak powabne. Między rodzaiami ptaków są *Tolpel* (Charaedrius) Sęp z białą głową, puszczyk, czerwona kuropatwa, papugi, egipska przepiorka i struś. Owady są: Szarańcza, którą mieszkańcy pieką i iedzą, białe mrowki psuiące wszystko po domach, Czerwiec (Cochenille) pszczoły, niedzwiadki na których ukąszenie mieszkańcy leczą się cebulą, chameleon, rożne gatunki iaszczurek i wężów.

Oprocz żelaza ten kray innych kruszcow nie ma, przywożą tam iednak skąd inąd złoto, srebro, miedź, cynę i ołów; znayduie się tam ieszcze saletra, siarka, i sol kopalna.

Rękodzieł żadnych tu prawie nie ma, każdy dla siebie robi, co iest łatwieyszego, kunsztownieysze zaś rzeczy przywożą. Jelabowie, żelazo topią w dołach w ziemi wygrzebanych dmuchaiąc na ogień mieszkiem z rurką drewnianą. Przerobienia go zaś na stal lub nadania mu twardości, w cale nie znaią, dla tego narzędzia ich żelazne są miękkie i często się tępią.

Handel i pieniądze.

Handel prowadzą Jelabowie czyli podrożni kupcy. Sułtan także darfurski znaczną ilosć własnych towarów karawanami przesyła do Egiptu, a rzeczy tam nabyte przez niewolników do sąsiedzkich krain.

Nayważnieyszy handel tego kraiu iest z Egiptem. Tu zgromadzaią się kupcy, obieraią naczelnika karawany, i iadą w drogę. Towary kładą na wielbłądów, a sami iadą na osłach. Doświadczeńsi biorą zapas bobu i sieczki dla karmienia wielbłądów w puszczach. Ludzie przestaią wcałey podroży na wodzie, mące, sucharach, maśle, miodzie i nieco syropów. Tę żywność wydzielaią iak naydokładniey na każdą osobę, a ieżeli który zachoruie porzucaią go w drodze. Kupcy Sudańscy wożą dla swey potrzeby tytuń i kawę, Fezzańscy zaś i wędzone mięso.

Jeżeli iadą przez puszcze piaszczyste tędy w drodze nic nie gotuią, ale robią z mąki pewny gatunek chleba, który acz kwaskowaty iest iednak dosyć przyiemny, i iedynym iest zasiłkiem w pragnieniu.

Przywożą Jelabowie z Egiptu: 1) pierscienie srebrne i miedziane, które mieszkańcy noszą na rękach i nogach, 2) Bursztyn, 3) paciorki koralowe, krwanikowe i agatowe, 4) cyna i ołów w szynach, 5) blachy miedziane, 6) miedź stara, 7) druty miedziane i żelazne, 8) perły szklane weneckie i jerozolimskie, 9) niemieckie głownie do pałaszów, 10) strzelbę, 11) zwierciadła, 12) narzędzia miedziane, 13) bawełniane egipskie chustki, 14)

indyyskie musliny i kartony, 15) Rhea gatunek mchu służący na pokarm i wonie, 16) She gatunek piołunu na lekarstwa i kadzenie, 17) rożne korzenie iako to muszkatołową gałkę, pieprz, kawę, &c. 18) płotna egipskie, 19) materye bawełniane z Alepu i t. d. 20) papier do pisania, 21) Dufr czyli muszle z ryby poławianey w czerwonem morzu, używane na robienie wonności, 22) iedwab surowy, 23) iedwab kręcony, 24) materye iedwabne, 25) lekkie francuzkie sukna na odzienia żwierzchnie, 26) czerwone czapki i safiianowe papucie.

Do Egiptu wywożą: 1) Wielblądy. 2) Małpy i ptaki gwineyskie. 3) Kość słoniową. 4) Rogi nosorożcow. 5) Zęby koni wodnych. 6) Pręciki ze skóry tego zwierza. 7) Piora strusie. 8) Wory skorzane. 9) Gumę. 10) Korzenia angielskie. 11) Tamaryndy. 12) Miedź białą. 13) Niewolnikow płci oboiey.

Zamiast pieniędzy używaią pierscionkow cynowych. Talary austryackie i inna moneta tyle iest ceniona, ile służy na ozdobę niewiast. Kupcy z Sennaar biorą za towary monetę złotą, zresztą odprawia się handel przez zamianę sukni, niewolnikow, wołow i t. d.

RZĄD.

Rząd darfurski, tak iak wszystkich mahometańskich kraiow podług nauki proroka, zostaie w ręku iednego, który ma swoich doradzcow. Gdy popełnia niesprawiedliwość, fukkara czyli duchowni go napominaią, ale to rzadko skutkuie. Jedynie tylko monarcha obawia się nieposłuszeństwa woyska, które go zrzuciwszy mogą innego na tronie osadzić. Tron spada na pierworodnego, lecz ten często oddalony bywa. Tak dzisieyszy monarcha Abd-el-rachman był w roku 1787 prostym fakirem, ale zebrawszy stronnikow tron opanował, i starszego brata Teranba zabił. Zapewniwszy sobie tron posłał natychmiast podarunek do Konstantynopola dla oświadczenia podległości prorokowi i ziednania sobie powagi tak u własnych poddanych iak u postronnych Xiążąt. Podarunek ten składał się z naypięknieyszych niewolnic i dobranych rzezańców. Gdy te sułtanowi konstantynopolskiemu przedstawiono, zadziwił się pierwszy raz słysząc o sułtanie darfurskim, posłał mu iednak nawzaiem kosztowny pałasz, przepyszne futro i znaczney wartości dyament.

Każdy melek w swoiem miasteczku iest rownie samowładnym iak sułtan. W nowo zdobytych kraiach dawni rządcy zatrzymuią swoy tytuł, ale płacą pewną daninę.

Kary i podatki Arabow zależą na dawaniu 10tey części bydląt, cła od towarow do kraiu wprowadzonych, rownaiącego się także 10tey części ich wartości. Od własnych poddanych bierze sułtan więcey; od kupcow pod tytułem podarków, równie znaczne miewa opłaty. Takież opłaty należą mu się od każdego cudzoziemca, od wszystkich bogaczow i oycow familiy, a to w dzień święta rocznego bębnem zwanego. Każda wieś musi mu rocznie pewną ilość zboża zwłaszcza z okolicy Gubel Mara dostawić.

Jużeśmy wyżey mowili o liczbie woyska. Zołnierze są uzbroieni dzidami, strzałami i tarczami. Choc siła darfurska niewielka wystarczyła iednak na zdobycie potężnieyszego Bergu, kraiow Zeghawu Dagea, Darberti, Darkula i części Darfokanu, które do Darfuru wcielone zostały. Darfur dopiero od lat 200 iest formalnem i udzielnem państwem; mahometanizm pożniey ieszcze, bo pod sułtanem Solimanem z okolicy Tunis tam zaprowadzony został.

CENA ZBOZ.

Na targu w Krakowie d. 13. Kwietnia 1802.

Korzec Pszenicy	zł. pol.	27	do	31.
— Żyta		20	—	23.
— Jęczmienia		17	—	20.
— Owsa		15	—	16.
— Groch		20	—	23.
— Kaszy iagłaney		30	—	36.

W Wiedniu d. 3. Kwietnia.

Meca wynosząca 15 naszych garcy:

— Pszenicy	zł. pol.	14	do	23.
— Żyta		10	—	15.
— Jęczmienia		9	—	13.
— Owsa		7	—	10.

W Ołumuncu d. 3. Kwietnia.

Meca Pszenicy	zł. pol.	20	do	21.
— Żyta		16	—	17.
— Jęczmienia		12	—	13.
— Owsa		6	—	8.
— Prosa		15½	—	16½.

W Gdańsku d. 26. Marca.

Szefel czyli pół korca naszego w monecie pruskiey:

— Pszenica	zł. pol.	14	do	18.
— Żyto		10	—	10⅓.
— Jęczmień		7	—	7½.
— Owies		4½	—	5.

DONIESIENIA

Niniewszym każdemu do wiadomości się czyni, iż propinacya miasta Opoczno w Koneckim cyrkule leżącego na dniu 22. Kwietnia r. b. po trzeci raz w tamteyszym ratusie zalicytowana, i na ieden rok i 6 mięsięcy to iest zacząwszy od 1 Maia tegoż roku aż do ostatniego Października 1803 w aredę puszczona będzie.

Pretium fisci w kwocie zł. ryń. 1030. Przyymuie się i maią chęć maiący licytowania zwyż wspomnionego dnia i na mieyscu zaopatrzywszy się z 10 częścią pretii fisci, iako gotowemi pieniądzmi się znaydować, gdzie onym tedy przed licytacyą dalsze waronki dzierżawy uwiadomione będą. Końskie d. 3 Marca 1802.

W niebytności JW. Kranskapitana.

Weyrother.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Gallicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem J. OO. Macieiowi, Stanisławowi, Januszowi, Karolowi i Jozefowi Xiążętom Jabłonowskim: — że JO. Franciszek Xiążę Sapieha Karolina Sołtykowa, Anna Potocka, Maryanna Puzynina, i Emilia Jelska, niemniey Stanisław Sołtyk prawa nabywca od Alexandra Xięcia Sapiehy, u sądów tych w sprawie o sekwestracyą prowentow dóbr Wysokie i Zakrzew w summie 1530 zł. pol. 26 gro. c. s. c. żałobę na nich podali, a o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga dopraszali się.

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomości gdzie oni zostaią, lub czy wcale w C. K. kraiach dziedzicznych znayduią się, im patrona tuteyszego Hakenszmida, z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten podług ordynacyi sądowey rozpocznie się i ukonczony zostanie; oni przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upominaią się, ażeby wczasie przyzwoitym to iest na dzień 27 Kwietnia r. b. godzinę 9 zrana sami się stawili, albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wczesnie przesłali, albo nakoniec innego patrona obrali, tego sądom tym wymienili, i podług przepisu tych srzódków prawa używali, które do obrony swey sprawy za nayskutecznieysze osądzą, gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wynikaiącą podług opiewu C. K. praw samiby sobie przypisać byli winni. — Dan w Lublinie dnia 17. *Lutego* 1802.

Gołaszewski.

Purtscher.

Munich.

Z Rady C. K. Sąd: Szlach: Lubel: Galicyi Zachodniey.

Sahanek.

Z Strony C. K. Gubernium Galicyi Zachodniey. — Przez śmierć Elzbiety Kinclowey zawakowało mieysce jozefowskiey baby cyrkularney.

A zatym baby examinowane w Akademiach kraiowodziedzicznych chcąc dostąpić tego mieysca, prożby neleż temi zaświadczeniami opatrzone naydaley do czterech tygodni do tuteyszych rządow kraiowych podawać maią. W Krakowie d. 5 *Marca* 1802.

Zink.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey na żądanie Pani Katarzyny Niedziałkowski prawem przekonywaiącey, wszystkim, którym o tem wiedzieć należy Edyktem ninieyszym publicznie wiadomo czynią: że dobra Rzeczyca mokra w cyrkule Sandomirskim leżące Pana Teodora de Symonowicz prawem przekonanego dziedziczne, na zapłacenie summy kapitalney 86,696 *zł. pol.* 3 *gr. z prowizyą od d.* 5 *Lutego* 1792 *po* 7 *od sta rachować się maiącą, tudzież summy prowizyonalney* 28,034 *zł. pol.* 17 *gr.* 2 *sz., niemniey kwoty* 806 *zł. pol.* 18 *gr. wraz z kosztem prawnym, przez licytacyą publiczną sprzedane będą, a to pod następuiącemi warunkami:*

1) *Ażeby kupuiący dla pewności aktu licytacyi summę* 4000 *zło. pol. iako wadyum czyli zakład złożył:*

2) *Ażeby wierzycielowi prawem przekonywanego wolno było dobra na sprzedaż wystawione bez złożenia zakładu licytować:*

3) *Ażeby summy do funduszu religii należące za opłaceniem czynszu przy dobrach zostawione były:*

4) *Ażeby, ieżeli się przed licytacyą lub w samym akcie licytacyi żadni wierzyciele, którzy się Edyktem niniejszym wzywaią, nie zgłoszą, kupuiący po approbowaney przez sędziego licytacyi, Pani Niedziałkowski prawem przekonywaiącey gotową satysfakcyą w dniach 14 uczynić był obowiązany, gdyż inaczey z iego szkodą i iego kosztem dobra rzeczone powtórnieby na sprzedaż przez licytacyą wystawione były.*

Gdyby zaś wierzyciele zgłosić się mieli, tedy wprzód między niemi i Panią Niedziałkowską prawem przekonywaiącą prawo pierwszeństwa rozstrzygnione bydź must, po czym uskutecznionym dopiero wypłata następować będzie.

Ktokolwiek więc dobra rzeczone kupić sobie życzy, ma się d. 26 Czerwca r. b. o godzinie 9 zrana w C. K. Sądach tuteyszych znaydować.

Edyktem nadto niniejszym wszyscy wierzyciele na dobrach tych zabespieczeni, nie oczekuiąc osobnego wezwania, pod tem ostrzeżeniem wzywaią się: że ci, którzy w przeciągu wyznaczonego terminu nie zgłoszą się, ani przeciw kupuiącemu czyli dobra te przyymuiącemu, ani do dobr samych Rzeczycy, Mokrey prawa żadnego iuż mieć nie będą, ale satysfakcyi swoiey z ceny szacunkowey lub z innego maiątku swego dłużnika poszukiwac będą musieli. W Krakowie d. 23 Lutego 1802.

Pod niebytność Jaśnie Wielmożnego Prezesa.

J. F. Krauss.

W. Roskoschny.

Chrastiański.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniey.

Elsner.

Niniejszym Edyktem Jozef Lewicki uniwersalny Galicyi Zachodniey adwokat massie sukcessyonalney ś. p. Bernarda Niegolewskiego Opata od C. K. Sądow Szlacheckich Krakowskich dodany kurator, nieprzytomnego Franciszka Niegolewskiego niniejszym Edyktem następnie cytuie by ten stosownie do przepisu praw kraiowych deklaracyą o dostąpieniu maiątku po tymże ś. p. Bernardzie Niegolewskim Opacie w przeciągu roku i niedziel sześciu do Sądow Szlacheckich tuteyszych podał, gdyż w przeciwnym razie stosownie do przepisu praw postąpiono będzie.

Jozef Lewicki.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey Edyktem niniejszym wiadomo czynią: że Wielebny Xiądz Jozef Bogucicki Proffessor Emeryt Akademii Krakowskiey Proboszcz Igołomski dnia 26 Grudnia 1798 roku z tym się pożegnał światem, i krewnych swoich, których iednak nie wymienił, testamentem dziedzicami postanowił.

Gdy zaś C. K. Sądy tuteysze nie maią wiadomości, gdzie zmarłego testatora krewni dziedzicami postanowieni zostaią; oni przeto upominaią się; ażeby w przeciągu roku iednego i niedziel sześciu prawo swoie do dziedzictwa w C. K. Sądach tuteyszych okazali, gdyż inaczey to dziedzictwo z nadgłaszaiącemi się będzie pertraktowane. W przypadku zaś, gdyby się nikt niezgłosił, cały ten maiątek przez C. K. Sądy tuteysze administrowany, i na koniec za niemaiący właściciela uważany będzie. Dano w Krakowie d. 9 Stycznia 1802,

Jozef de Nikorowicz.

Jozef de Cronenfels.

W. Roskoschny.

Z Rady C. K. sądów szlacheckich Krakowskich Gallicy zachodniey.

Sukcessorowie ś. p. Michała i Zofii Nunastow małżonkow maiąc dworek murowany wraz z gruntem i ogrodem w Krakowie wydziale 3cim ulicy Szerokiey pod Nrem 6tym narożnie naprzeciwko kościoła Jchmć Xży Karmelitow na Piasku stoiący każdego czasu do sprzedania, a to za gotowe pieniądze. Zaczym ktoby sobie życzył takowy dworek nabydź niech się zgłosi do JP. Burmistrza tegoż wydziału pod Nrem 77 mieszkaiącego, gdzie o cenie i kondycyach zupełną poweźmie wiadomość.

DODATEK DRUGI

DO Nru. 30.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Krakowie dnia 14. Kwietnia 1802.

DONIESIENIA.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa mocą nineyszego Edyktu, wszystkim komu o tem wiedzieć należy, do powszechney podaie wiadomości, iż pertraktacya maiątku po niegdy Beniaminie Cyps kupcu i mieszczaninie Krakowskim pozostałego, na żądanie opiekunow małoletniey Józefy Cypsowny, Pani maryanny Cypsowy, tudziesz PP. Józefa Ebenbergera, i Jakóba Mączyńskiego dnia 28 miesiąca Kwietnia o godzinie 10 z rana tu w tuteyszym magistracie rozpocznie się.

Wszyscy zatem ktorzyby do rzeczoney massy iakowe pretensye, czyli to dłużne, lub też z następstwa pochodzące mieli, na wyznaczonym mieyscu, i czasie, stawić się powinni, gdyż inaczey z stawaiącemi pertraktacya rozpoczęta i ukończona zostanie.

Dan w Krakowie dnia 18 Marca 1802.

W słabości JW. Prezesa.

M. Wohlmann.

W. Lichocki.

Krzyżanowski.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.

Kozłowski.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa, wszystkim komu o tem wiedzieć należy nineyszym Edyktem podaie do wiadomości: iż gdy Kasper Kremer przeciwko wszystkim wierzycielom ktorzyby do domu i gruntu Mayznerowskie zwanego w wydziale 3cim tegoż miasta pod Nrem 82 leżącego, iakiekolwiek prawa, i pretenssye mieć sądzili, o wykazanie takowychże swoich praw albo inaczey, ażeby onym wieczne milczenie nakazane było, żałobę do tegoż magistratu podał i o pomoc u tuteyszego sądu dopraszał się i tym końcem drugi do stawienia się wszystkim wierzycielom termin na dzień 7 miesiąca Stycznia r. b. godzinę 10 naznaczonym będąc, dla nie stawienia się na nim iakichkolwiek bądź wierzycieli upłynął, a zatem też niestawienie się wszystkich iakichkolwiek bądź wierzycieli biorąc do wiadomości sądowey.

Wszyscy wierzyciele ktorzyby do wzwyż wyrażonych własności iakowe prawa i pretensye mieć rozumieli, na dzień 11 miesiąca Czerwca r. b. godzinę 10 ranną przypozywaią się, ażeby się na tym 3cim ostatni raz naznaczonym terminie, stawili, i służące sobie prawa pod rozciągnieniem na siebie kary prawami C.K. przepisaney, okazali.

Dan w Krakowie dnia 5 Marca 1802.

M. Wohlmann.

W. Lichocki.

Krzyżanowski.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krak.

Sebas: Kawski.

Magistrat Miasta C. K. Kazimierza przy Krakowie JP. Stefanowi Kokowajowi mieszczaninowi, kupcowi Kazimierskiemu teraz nieprzytomnemu nineyszym ogłoszeniem wia-

domo czyni, że P. Stanisław Maiewski naprzeciw niemu żałobę do tuteyszego sądu o zapłacenie resztuiącey summy 565 zł. pol. gr. 1 wraz z prowizyą od dnia 8 Października 1800 roku żądaney podał, i o pomoc ile słuszność pozwala prosit.

Gdy zaś Magistrat tuteyszy niewie, gdzie ón teraz zamieszkuie, lub czy wcale za granicą zostaie, temuż JP. Stefanowi Kokowaiowi patrona w osobie JP. Jacka Bienkiewicza P. O. Dra ziego niebespieczeństwem i na iego koszt zastępcą postanowił, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey przepisu rozpoczętym i ukończonym będzie. A przeto Edyktem ninieyszym tenże JP. Stefan Kokoway napomina się, aby wczasie przyzwoitym to iest dnia 15 miesiąca Czerwca roku bieżącego 1802 o godzinie 9 ranney osobiście stawił się, albo ieżeli na swoię obronę ma iakie dowody zastępcy postanowionemu wcześnie przesłał, albo innego patrona sobie obrał, takowego sądowi tuteyszemu wymienił i podług przepisów tych środkow prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi, inaczey wszelką niedogodność do swey obrony wyniknąć mogącą sam sobie podług brzmienia C. K. praw przypisać musi. Dan na sessyi Magistratu Miasta Kazimierza dnia 15 Marca 1802 roku.

Jan Dobrzański Prezes.
Szymon Rotkiewicz.
Szczepan Dunicz.

Z Rady Magistratu Miasta Kazimierza.
Adam Ekielski syndyk.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Gallicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Ur. Franciszce z Poświatowskich Mocholskiey, Anastazyi z Poświatowskich Malinowskiey, że starozakonny Leybus Dawidowicz przeciwko nim i Michałowi, Ignacemu, Xaweremu Poświatowskim braciom tudzież Teressie z Poświatowskich Krokowskiey, Józefowi Winogrodzkiemu małoletniemu w assystencyi oyca swego Ignacego Winogrodzkiego, u sądów tych w sprawie o zapłacenie summy 2500 zł. pol. c.s.c. żałobę na nich podał, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga doprasząl się.

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomości gdzie oni zostaią, lub czy wcale w C. K. kraiach dziedzicznych znayduią się, im patrona tuteyszego Ur. Zarańskiego, z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten podług ordynacyi sądowey rozpocznie się i ukonczony zostanie; oni przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upominaią się, ażeby wczasie przyzwoitym to iest w 90 dniach sami się stawili, albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wczesnie przesłali, albo na koniec innego patrona obrali, tego sądom tym wymienili, i podług przepisow tych srzódków prawa używali, które do obrony swey sprawy za nayskutecznieysze osądzą, gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wynikaiącą podług opiewu C. K. praw samiby sobie przypisać byli winni.

Dan w Lublinie dnia 3 Lutego 1802.

Gołaszewski.
Purtscher.
Gruszecki.

Z Rady Ces: Król. sądów szlacheckich Lubelskich
Gallicyi zachodniey.
Sahaneck.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Gallicyi Zachodniey oznaymuią tem Edyktem JO. Xiążętom Macieiowi, Stanisławowi, Januszowi, Karolowi i Józefowi Jabłonowskim że JO. Xżę Franciszek Sapieha, Karolina Sołtykowa Anna Potocka Marianna Puzynina i Emilia Jelska, tudzież hrabia Stanisław Sołtyk nabywca prawa od Alexandra Xcia Sapiehy u sądów tych w sprawie o exekucyą do Prowentow Dóbr Wysokiego i Zakrzowka, w summie 9261 zł. pol. c.s.c. żałobę na nich podali, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga doprasząli się.

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomości, gdzie oni zostaią, lub czy w cale w Ces Kr. kraiach dziedzicznych znayduią się, im patrona tuteyszego Hakenschmida, z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten podług ordynacyi sądowey

rozpocznie się, i ukończony zostanie oni przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominają się, ażeby wczasie przyzwoitym to iest: dnia 12 Maia r. b. o godzinie 9 z rana sami się stawili, albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłali, albo nakoniec innego patrona obrali, tego sądom tym wymienili, i podług przepisu tych środków prawa używali, które do obrony swey sprawy za nayskuteczniejsze osądzą, gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wynikaiącą podług opiewu C. K. praw samiby sobie przypisać byli winni.

Dan w Lublinie d. 4 Lutego 1802.

Gołaszewski.
Puritscher.
Munich.

Z Rady C. K. Sąd: Szlach: Lubel: Galicyi Zachodniey.
Sahanek.

Magistrat C. K. Miasta Wisliey z cyrkułu Kieleckiego, niniejszym Edyktem wiadomo czyni, iż oddalonemu się od kilku czas Józefowi Jędrzeiowskismu zegarmistrzowi, gdy iego mieysce bawienia wiadome nie iest, publikowane zostało, że za iego przez publiczną licytacyą sprzedane ruchomości zebrana kwota trzysta czterdzieści i dwa Nro 342 złotych pol. 26 groszy do depozytu wziętą została, i dla tego iemu to w tym zamiarze do wiadomości podaie się, ażeby się on lub iego sukcessorowie o to przyzwoicie zgłosili się z dostatecznym opatrzeniem legitymacyi, ponieważ inaczey sądownicze urządzenie tylko przez sąd przepisany czas walor ma, potym zaś pieniądze temu któremu się prawem należą przysądzone zostaną.

Działo się w mieście Wiślicy na sessyi magistratualney dnia 18 miesiąca Marca 1802.

Grzegorz Romański Prezydent.
Mar. Kocolinski.
Stanisław Grelowicz.

Na dniu 1 Czerwca 1802 roku będą w Kancelaryi zachodnio Galicyyskiey administracyi dobr rządowych w Krakowie pod Nrem domu 486 o 9 godzinie z rana aż do 12 na przedmieściu znayduiące się, i nowo wystawione Kameralne Młyny o dwudziestu kołach wraz z stępą na 3 po sobie następuiące lata zacząwszy od 1 Września 1802 naywięcey ofiaruiącemu przez publiczną licytacyą w arendę wypuszczone.

Przytym podaie się do powszechney wiadomości:

Po pierwsze. Iż Żydzi od tey dzierżawy zupełnie są wyłączeni, także

Po drugie. tylko uczeni młynarze do tey dzierżawy przypuszczeni będą.

Po trzecie. Ten, który nie dla siebie, lecz dla kogo innego licytować chce, powinien się wprzody podług prawa przepisaną plenipotencyą wywieść.

Po czwarte. Każdy licytant powinien przed licytacyą dziesiątą część fiskallney ceny za vadium złożyć, i na ten czas wolno mu będzie wraz z innemi licytować, gdyby się zaś w przypadku przy zamierzoney dzierżawie nieutrzymał, złożone przez niego vadium po skończoney licytacyi powrocone mu będzie.

Po piąte. Powinien się licytant wywieść, iż iest w stanie kaucyą wyrownywaiącą rocznie ofiarowaney arędowney summie, zaraz po intromissyi do tey dzierżawy złożyć.

Po szoste. Summa arędowna powinna co poł roku antycypatywe bydź wypłacana.

Po siodme. Każdy maiący chęć licytowania może się przed licytacyą o artykułach dzierżawnych w C. K. kancellaryi dobr rządowych administracyi dowiedzieć.

Po osme. Cena pierwszego ogłosu na rok wynosi 6804 zł. ryń 43⅜ kr.

Z C. K. zachodnio Gallicyskiey administracyi dobr rządowych.
W Krakowie dnia 1 Lutego 1802.
Diesing, sekretarz.

Per Cæs. Reg. Forum Nobil. Lublinen. medio præs. Edicti successoribus olim Hyacinthi Dyski de nomine & Domicilio ignotis insinuatur, successionem post eundem hic fori pertraktari & pro curatore ad Lites, advocatum Zarański constitutum esse,

quare ipsi hisce citantur, ut declarationem adeundæ vel repudiandæ hæreditatis tum legitimationem de sua competentia in termino unius anni & 6 septimanarum eo certius huc exhibeant, quo secus per tractatio hujus successio[illegible] in omnibus suis partibus cum constituto curatore assumetur, & juxta præscriptum Cod. Civ. Part. II. procedetur. Dat Lublini die 3 Febr. 1802.

Gołaszewski.
Gruszecki.
Munich.

Ex Consili Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublinensis Galiciæ Occident:
Sahanek.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniey oznaymuią ninieyszym Edyktem wszystkim, komu tylko o tem wiedzieć należy, iż na żądanie opiekuna po niegdy Ur. Samuelu Czymbaiewiczu pozostatych małoletnich corek Jana Sobolewskiego i krewnych, względem przedsięwzięcia licytacyi dobr sierocińskich Połosek i Dombrowica w cyrkule Bialskim leżących, podług detaxacyi przez komornika Czarnockiego uskutecznioney, ktorey dzieło każdy tego potrzebuiący w sądowey registraturze lub przy samey licytacyi przeyrzeć może, w summie, a to Folwarku Dąbrowicy zło. pol. 14 653, Folwarku zaś Połoska 33663 zł. pol. sądownie ocenionych, termin na dzień 5 Maia Roku 1802 o godzinie 9tey zrana ustanawia się, w ktorym to terminie więcey daiący dziesiątą część summy szacunkowey natychmiast w zakład złoży, całą zaś summę sprzedarzy wprzeciągu roku iednego od aktu licytacyi do sądowego depozytu wyliczy, do ktorego to czasu wystarczaiącą kaucyą na maiątku nieruchomym zapisaną a dla wiary bespieczeństwa zoświadczeniem regenta opatrzoną przed oddaniem sobie dobr przywiedzie, lecz od tey summy z licytacyi wynikaiącey od czasu licytacyi aż do uskutecznienia zapłaty prowizyą po 5 od 100 zgory za każde połrocze, a zatym za pierwszą połowę roku przy nabyciu własności dobr opiekunowi małoletnich za kwitem wypłaci. A w przypadku gdyby, lub przed połową roku, lub ieżeliby summa z licytacyi wynikaiąca na dalszy czas za opłacaniem prowizyi u nabywcy zostawioną była, iedna lub druga z małoletnich dla wydania zamąż albo z iakiey inney przyczyny podczas trwaiącey ieszcze małoletności z wiedzą naywyższego opiekuna summy iakowey potrzebow[illegible]ła, więc wypowiedzenie trzech miesięczne z obu stron się ustanawia. Daley więcey daiący podatki gruntowe opłacić, długi realne, ktore się tylko sprawiedliwe okażą na siebie do wypłacenia przyiąć potym koszta za naięcie tak na stronie leżących i naięcie 4 rolnikow na cały rok z obowiązkiem odprawiania robot żniwa do Folwarku Dąbrowicy, niemniey za naięcie radeł do uprowy gruntow Dąbrowickich poniesione, ile tylko dowodami stwierdzone będą małoletnim powrocić iest obowiązany. A ponieważ Pan Franciszek Krycki Folwark Połosek trzeletnim dzierżawy kontraktem od 24 Czerwca 1800 poczynaiącym się posiada więcey daiący aż do końca trzechletniey possessyi tegoż Folwarku dzierżawcy nie odbierze, lecz więcey daiącemu z summy 8000 zł. pol. za trzy lata zapłaconey wypadaiąca kwota z Massy pupilarney bonifikowaną będzie. A zatym wszyscy kredytorowie na rzeczonych dobrach Połosek, i Dąbrowica do Massy małoletnich należących z ich przyległościami bespieczeństwo maiący na tenże sam termin, nieoczekuiąc osobnego wezwania, przywołuią się, a to na fundamencie nadwornego urządzenia pod 22 Sierpnia 1797 gdyż ci, ktorzy się na ustanowion[illegible]m terminie nie stawią, ani przeciwko nabywc[illegible], ani do samych dobr prawa więcey niemaią, lecz swego zaspokoienia z summy sprzedaży, lub z innego niegdy Samuela Czymbaiewicza maiątku poszukiwać muszą.

Gołaszewski.
Purtscher.
Gruszecki.

Przez C. K. Sądów Szlachec. Lubelski Galicyi Zachodn:
Dan w Lublinie 19. Stycznia 1802.
Sahanek.